

*Sygn. akt VII AGa 1162/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 2 sierpnia 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Ewa Stefańska (spr.)*

*Sędziowie: SA Marek Kolasiński*

*SA Jolanta de Heij-Kaplińska*

*Protokolant: sekr. sądowy Izabela Sokołowska*

*po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2018 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy ze skargi J. S.*

*przeciwko (...) S.A. w W.*

*od wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie*

*z dnia 3 lipca 2017 r., sygn. akt SA 59/15*

**I. oddala skargę;**

**II. zasądza od J. S. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 2 400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

*Sygn. akt VII AGa 1162/18*

## UZASADNIENIE

J. S. wniósł skargę o uchylenie punktu II wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 3 lipca 2017 r. (sygn. akt SA 59/15), wydanego w sprawie z powództwa skarżącego przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę, domagając się zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania. Jako podstawę skargi wskazał:

1) pozbawienie go możliwości obrony swoich praw oraz naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej w postaci obowiązujących zasad postępowania dowodowego oraz zasady równości stron, na skutek czego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone niekompletnie, uchybiając regułom dowodowym obowiązującym na gruncie procedury cywilnej, z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i wnioskowania, z pominięciem części przedstawionych przez skarżącego faktów i dowodów, przez co Sąd Arbitrażowy nie ocenił zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście rzeczywistych twierdzeń skarżącego oraz błędnie uznał nieudowodnienie braku ekwiwalentności świadczeń skarżącego oraz faktu narzucenia stronie powodowej warunków współpracy, a także sprzecznie z zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej przeniósł w tym zakresie ciężar dowodu na skarżącego;

2) niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), wobec niezastosowania się do treści § 6 ust. 1 i ust. 4 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2015 r., a przez to naruszenie art. 22 Konstytucji RP poprzez ograniczenie skarżącemu wolności działalności gospodarczej

w sposób nieprzewidziany w ustawie i bez względu na ważny interes publiczny oraz poprzez wydanie wyroku niezgodnego zarówno z treścią i wykładnią przepisów stanowiących podstawę roszczenia skarżącego, jak również z postanowieniami umowy łączącej strony;

3) niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego oraz niezachowanie wymagań co do składu sądu polubownego (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.) poprzez niezastosowanie się do treści § 22 ust. 1 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2015 r., a przez to wydanie wyroku przez Sąd Arbitrażowy w sytuacji, gdy okoliczności sprawy budziły uzasadnione wątpliwości co do bezstronności arbitrów, co jest sprzeczne klauzulą porządku publicznego gwarantującą prawo obywatela do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd;

4) niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), poprzez niezastosowanie się do przepisów § 22 ust. 7 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2015 r., poprzez wydanie jednego postanowienia dotyczącego wyłączenia dwóch arbitrów.

(...) S.A. z siedzibą w W. wnosila o oddalenie skargi i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 marca 2015 r. wpłynął do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie pozew wniesiony przez J. S. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 532.696,63 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 25.083,64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu podano, że strony łączyła umowa z dnia 29 maja 2012 r. o współpracę handlową, określająca warunki sprzedaży towarów pozwanej przez powoda. W tym samym dniu strony zawarły umowę o świadczenie usług, określającą katalog usług świadczonych powodowi przez pozwaną w ramach współpracy handlowej. Warunkiem podjęcia przez powoda współpracy handlowej z pozwaną było podpisanie tych umów łącznie. W umowach tych przewidziany był obowiązek powoda uiszczania na rzecz pozwanej następujących opłat: za usługę zarządzania budżetem - 14% rocznie; za usługę zarządzania relacjami z klientem zamawiającym (...) - 15.000 zł; za usługę zarządzania relacjami z klientem zamawiającym (...) - 7.500 zł; tytułem rabatu potraskcyjnego - 3% miesięcznie. Z tytułu tych opłat pozwana wystawiła powodowi faktury VAT i noty obciążeniowe, na łączną kwotę 532.696,63 zł. Płatność tych kwot następowała w formie potrącenia wierzytelności z wierzytelnościami powoda z tytułu sprzedaży towarów.

Zdaniem powoda, opłaty te stanowiły inne niż marża handlowa opłaty pobierane od dostawcy towarów z tytułu tzw. usług marketingowych, więc zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 419, zwanej dalej „u.z.n.k.”), ich pobieranie stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji. W związku z tym powód domagał się od pozwanej wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Na dochodzoną pozwem kwotę 557.780,27 zł składały się opłaty pobrane przez pozwaną za lata 2012 i 2013 w wysokości 532.696,63 zł oraz odsetki od tych kwot za lata 2012-2013 w wysokości 25.083,64 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wnosila o oddalenie powództwa, podnosząc, że: oferowane przez nią powodowi usługi z zakresu marketingu nie są objęte hipotezą art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., usługi te były rzeczywiście świadczone na rzecz powoda, treść łączących strony umów wynikała z zasady swobody umów, a powód zawarł te umowy dobrowolnie.

Funkcje arbitrów w tej sprawie przyjęli: r.pr. prof. K. K. (jako arbiter przewodniczący), adw. prof. R. N. (jako arbiter ustanowiony przez powoda) i adw. dr M. R. (jako arbiter ustanowiony przez pozwaną). Wszyscy arbitrzy złożyli oświadczenia o bezstronności i niezależności w sprawie.

Pismem z dnia 6 października 2015 r. powód złożył wniosek o wyłączenie arbitrów r. pr. prof. K. K. i adw. dr M. R.. W uzasadnieniu podał, że r.pr. prof. K. K. jest autorką glosy krytycznej do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt II CK 376/05, dotyczącego zakazu pobierania tzw. opłat półkowych. Zdaniem powoda, arbiter ten ma ugruntowane poglądy na zagadnienia prawne będące przedmiotem sporu w sprawie i jednoznacznie opowiada się po stronie sieci handlowych. Natomiast adw. dr M. R. przez 16 lat był pracownikiem Kancelarii (...). k. w W., która reprezentuje pozwanego, a obecnie z nią współpracuje. W toku postępowania w przedmiocie wniosku powoda, arbiter r.pr. prof. K. K. wyjaśniła, że przygotowana przez nią glosa miała charakter publikacji naukowej, nie była jedyną jej wypowiedzią na temat tzw. opłat półkowych i nie determinuje rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Natomiast arbiter adw. dr M. R. wyjaśnił, że współpracę z Kancelarią (...). k. w W. zakończył z dniem 31 grudnia 2009 r., a obecnie jego kancelaria prowadzi tylko jedno postępowanie z jej udziałem, obok innej jeszcze kancelarii reprezentując tego samego klienta.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 r. Rada Arbitrażowa Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie postanowiła: oddalić wniosek powoda o wyłączenie arbitra przewodniczącego K. K., oraz oddalić wniosek powoda o wyłączenie arbitra wyznaczonego przez pozwaną M. R.. W uzasadnieniu podano, że w sprawie nie występują przesłanki wyłączenia żadnego z arbitrów. Odnośnie r. pr. prof. K. K. wskazano, że nie jest przesłanką wyłączenia arbitra fakt, iż jest on autorem publikacji naukowych przedstawiających jego poglądy dotyczące zagadnień prawnych, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Odmienne stanowisko mogłoby prowadzić do niepożądanego odsunięcia od orzekania w charakterze arbitrów osób, które ze względu na posiadaną wiedzę, doświadczenie i dorobek naukowy są do tego najbardziej predystynowane. Tymczasem treść glosy nie wskazuje, aby poglądy arbiter uniemożliwiały jej bezstronne i niezależne rozstrzygnięcie sprawy. Natomiast odnośnie adw. dr M. R. stwierdzono, że nie jest przesłanką wyłączenia arbitra fakt, iż został on wyznaczony przez kancelarię, z którą wcześniej współpracował. Wprawdzie wieloletnia współpraca może powodować, że między arbitrem a pełnomocnikiem występuje stosunek zażyłości uniemożliwiający zachowanie bezstronności przez arbitra, jednak nie sposób apriorycznie przyjmować, iż tak jest w każdym przypadku tego rodzaju. W niniejszej sprawie istotne jest, że od zakończenia współpracy arbitra z kancelarią reprezentującą pozwaną minęło już ponad 5 lat, a obecnie podmiotów tych nie łączy żadna inna forma współpracy, poza jedną sprawą prowadzoną dla tego samego klienta, z udziałem jeszcze innej kancelarii. Ponadto nie bez znaczenia są okoliczności rozstania się arbitra z jego byłą kancelarią.

Postanowienie z uzasadnieniem zostało doręczone pełnomocnikowi powoda. Z protokołu rozprawy przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2016 r. wynika, że pełnomocnik powoda oświadczył, iż nie zgłasza nowych zastrzeżeń co do składu Zespołu Orzekającego.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i wysłuchaniu stanowisk obu stron, w dniu 3 lipca 2017 r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie wydał wyroku, którym: w punkcie pierwszym - zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. S. kwotę 135.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim - oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punktach trzecim i czwartym - orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Arbitrażowy podał, że stan faktyczny sprawy nie był między stronami sporny, zaś różnica stanowisk dotyczyła oceny, czy świadczenia pieniężne pobrane przez pozwaną od powoda, stanowiły niedozwolone opłaty w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Według Zespołu Orzekającego, strony nadały swojej relacji umownej charakter złożonego stosunku prawnego, zawierającego elementy umowy dostawy oraz umowy o świadczenie usług. Ocena takich umów z punktu widzenia art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. wymaga zbadania ekwiwalentności świadczeń, jakie zostały w ich ramach wykonane. Powód zeznając w charakterze strony nie zaprzeczył, że w ramach łączących strony umów dochodziło do wykonywania przez pozwaną jakichś usług. Podnosił jedynie, że usługi te były dla niego bezużyteczne, albowiem promocje nie miały pozytywnego wpływu na wzrost sprzedaży, która sukcesywnie malała, co potwierdził świadek P. J.. Natomiast pozwany podnosił, że wykonywane przez niego usługi były użyteczne i w czasie trwania akcji promocyjnych (wydawanie gazetek) skutkowały czasowym wzrostem sprzedaży, co potwierdził świadek P. F..

Na podstawie powołanych dowodów i twierdzeń stron Sąd Arbitrażowy przyjął, że pozwana świadczyła na rzecz powoda usługi marketingowe, mające postać usług reklamowych. Za nieudowodnione uznał twierdzenie powoda, że w momencie reklamowania w gazetkach własność towarów przeszła już na pozwaną. Ponadto wyraził pogląd, że okoliczność komu przysługuje własność towaru w chwili, gdy jest on reklamowany, pozostaje bez znaczenia dla oceny wpływu wypowiedzi reklamowych na interes ekonomiczny dostawcy towaru, w szczególności, gdy towarem są rzeczy oznaczone co do gatunku dostarczane partiami. Nieracjonalne bowiem jest założenie, że sieć handlowa zamawiałaby towary, które „nie sprzedają się”. Dlatego wspomaganie sprzedaży poprzez reklamę towaru i zwiększenie wolumenu sprzedaży leży w interesie zarówno sieci handlowej, jak i dostawcy.

Według Sądu Arbitrażowego rozstrzygnięcie, czy wynagrodzenie pobrane przez pozwaną z tytułu świadczonych usług może być zakwalifikowane jako opłata zakazana na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., wymaga zbadania ekwiwalentności dostarczonych przez nią powodowi świadczeń, a w szczególności udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy wynagrodzenie to było niewspółmiernie wyższe od tego, jakie poniósłby dostawca sam organizując swoją akcję promocyjną. Według Zespołu Orzekającego, zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia braku ekwiwalentności tych świadczeń obciążał dostawcę. Tymczasem powód ograniczył się do podniesienia zarzutu bezużyteczności i zawyżonej wartości świadczeń, nie powołując na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów, ani nawet nie uprawdopodobniając swoich twierdzeń. Ponieważ strony współpracowały od kilku lat, wykonując łączące je umowy handlowe, powód twierdząc, że ich wykonywanie stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji, powinien udowodnić fakty będące podstawą do takiej oceny, a przynajmniej podać, w jakiej konkretnie ekonomicznej relacji upatruje brak ekwiwalentności świadczeń. Ponadto, zdaniem Sądu Arbitrażowego, ocena wartości usług marketingowych świadczonych przez pozwaną wykracza poza ocenę prawną i wymaga wiadomości specjalnych. Tymczasem postępowanie przed sądem polubownym ma charakter kontradiktoryjny i Zespół Orzekający nie może zastępować strony w inicjatywie dowodowej.

Zdaniem Sądu Arbitrażowego, postępowanie dowodowe wykazało brak jakichkolwiek świadczeń, które mogłyby stanowić wykonanie tzw. usługi (...). Dlatego w tym zakresie roszczenie powoda zostało ocenione jako zasadne, co skutkowało zasądzeniem kwoty żądanej z tego tytułu (bez podatku VAT). Natomiast w pozostałym zakresie, obejmującym rabat potransakcyjny oraz rabat potransakcyjny logistyczny, powództwo zostało oddalone. Sąd polubowny uznał, że rabaty te nie miały charakteru niedozwolonych opłat w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., skoro rabat polega na obniżeniu ceny i stanowi normalną praktykę handlową. Co do rabatu potransakcyjnego logistycznego, w rzeczywistości nie stanowił on rabatu, lecz rozliczenie wynagrodzenia za świadczone usługi transportowe. Zespół Orzekający uznał, że powód nie udowodnił braku ekwiwalentności świadczeń transportowych spełnianych na jego rzecz, bądź braku ich ekonomicznej opłacalności, przy uwzględnieniu posiadanych przez niego własnych środków transportu.

San faktyczny sprawy Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie dowodów w dokumentów znajdujących się w aktach Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie (sygn. akt SA 59/15).

Sąd Apelacyjny zważył:

Skarga powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 1206 § 1 k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylecia wyroku sądu polubownego, jeżeli: (1) brak było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego; (2) strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym; (3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres; przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylecia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie

zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu; (4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony; (5) wyrok uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku był dokument podrobiony lub przerobiony; (6) w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu.

Natomiast § 2 powołanego artykułu stanowi, iż uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że: (1) według ustawy spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd polubowny; (2) wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego); (3) wyrok sądu polubownego pozbawia konsumenta ochrony przyznanej mu bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa właściwego dla umowy, której stroną jest konsument, a gdy prawem właściwym dla tej umowy jest prawo wybrane przez strony - ochrony przyznanej konsumentowi bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa, które byłoby właściwe w braku wyboru prawa.

Według art. 1207 § 1 i § 2 k.p.c. do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepis art. 368 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Jeśli przepisy poniższe nie stanowią inaczej, do postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepisy o apelacji stosuje się odpowiednio. Przepisy te wskazują na kontrolny charakter skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Zakres badania sądu państwowego i jego rozstrzygnięcie ograniczone są do zarzutów podniesionych w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego. Sąd państwowy uprawniony jest jedynie do sprawdzenia, czy zachodzą podane w skardze przyczyny żądania uchylenia wyroku (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1967 r., sygn. akt I CR 445/67, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 149) i tylko w tym ograniczonym zakresie postępowanie to podobne jest do postępowania przed sądem państwowym II instancji.

Po pierwsze - skarżący zarzucił pozbawienie go możliwości obrony swoich praw oraz naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego RP w postaci obowiązujących zasad postępowania dowodowego oraz zasady równości stron, na skutek czego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone niekompletnie, uchylając regułą dowodowym obowiązującym na gruncie procedury cywilnej, z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i wnioskowania, z pominięciem części przedstawionych przez skarżącego faktów i dowodów, przez co Sąd Arbitrażowy nie ocenił zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście rzeczywistych twierdzeń skarżącego oraz błędnie uznał nieudowodnienie braku ekwiwalentności świadczeń skarżącego oraz faktu narzucenia stronie powodowej warunków współpracy, a także sprzecznie z zasadami porządku prawnego RP przeniósł w tym zakresie ciężar dowodu na skarżącego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest nietrafny. Formułując powyższy zarzut skarżący nie wskazał wymienionej enumeratywnie w art. 1206 § 1 lub § 2 k.p.c. podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego, powołując się jedynie ogólnie na pozbawienie go możliwości obrony swoich praw, a także na naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego RP w postaci obowiązujących zasad postępowania dowodowego oraz zasady równości stron. Zgodnie z treścią art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego jest okoliczność, że strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym. W niniejszej sprawie żadna z powołanych wyżej okoliczności nie miała miejsca, nie przytoczono jej również w skardze. Dlatego twierdzenie skarżącego o pozbawienie go możliwości obrony swoich praw należy uznać za nieumotywowane, a przez to nieskuteczne.

Jedynie ubocznie wskazać należy, że tok postępowania przed sądem polubownym został odzwierciedlony w pismach stron i protokołach rozpraw. Z treści tych dokumentów wynika, że skarżący miał możliwość przedstawienia swojego stanowiska, dysponował swobodą wypowiedzi, w tym również odnoszenia się w ramach repliki do twierdzeń i poglądów przeciwnika skargi. Brak jest więc podstaw do formułowania zarzutu, że sąd polubowny pozbawił go możliwości obrony swoich praw. Ponadto, jeżeli strona miała możliwość podniesienia przed sądem polubownym zarzutu naruszenia jej prawa do obrony, ale tego nie uczyniła, wyłączona jest dopuszczalność powoływania zarzutu pozbawienia możliwości obrony przez tę stronę praw przed sądem polubownym, z uwagi na to, że nie doszło w rzeczywistości do pozbawienia jej możliwości obrony.

Zgodnie zaś z treścią art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego jest okoliczność, że wyrok ten jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP (klauzula porządku publicznego). Skarżący zarzucił naruszenie zasad postępowania dowodowego oraz zasady równości stron, twierdząc, że Sąd Arbitrażowy: nie ocenił zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście rzeczywistych twierdzeń skarżącego, błędnie uznał nieudowodnienie braku ekwiwalentności świadczeń skarżącego oraz faktu narzucenia stronie powodowej warunków współpracy, a także wadliwie przeniósł w tym zakresie ciężar dowodu na skarżącego. Twierdzenia skarżącego nie mogą jednak stanowić podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego. Formułując powyższy zarzut skarżący zmierza bowiem do zakwestionowania trafności rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd polubowny, tak jakby składał apelację od wyroku tego sądu, natomiast nie podejmuje próby wykazania, że skutkiem zarzucanych uchybień jest sprzeczność tego rozstrzygnięcia z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Tymczasem w judykaturze wyrażany jest jednolicie pogląd, że w postępowaniu zainicjowanym na skutek skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, sąd państwowy nie bada trafności oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez sąd polubowny, poprawności ustaleń faktycznych oraz wykładni i zastosowania prawa materialnego. Nie jest przedmiotem oceny sądu państwowego także zasadność określonego sposobu rozstrzygnięcia przez sąd polubowny spornego stosunku prawnego (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., sygn. akt I CK 405/04, z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 321/06, z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 64, z dnia 3 września 2009 r., sygn. akt I CSK 53/09, z dnia 15 maja 2014 r., sygn. akt II CSK 557/13). Istotą skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest bowiem stworzenie mechanizmu kontrolnego respektującego z jednej strony odrębność i autonomię sądownictwa polubownego, z drugiej zaś strony zapobiegającego funkcjonowaniu w obrocie prawnym orzeczeń sądów niepaństwowych naruszających praworządność.

W ramach kognicji sądu rozpoznającego skargę na orzeczenie sądu polubownego nie mieści się - co do zasady - kontrola zgodności tego orzeczenia z prawem materialnym, ani badanie prawidłowości ustaleń faktycznych, poza wyrokowaniem opartym na oczywiście wybiórczej i nierzetelnej ocenie dowodów. Tymczasem, w ocenie Sądu Okręgowego, skarżący w przedmiotowej sprawie formułuje zarzuty dotyczące zarówno ustaleń faktycznych, jak i rozważań prawnych sądu polubownego, tak jakby składał apelację.

Po drugie - skarżący zarzucił niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), wobec niezastosowania się do treści § 6 ust. 1 i ust. 4 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2015 r., a przez to naruszenie art. 22 Konstytucji RP, poprzez ograniczenie skarżącemu wolności działalności gospodarczej w sposób nieprzewidziany w ustawie i bez względu na ważny interes publiczny oraz poprzez wydanie wyroku niezgodnego zarówno z treścią i wykładnią przepisów stanowiących podstawę roszczenia skarżącego, jak również z postanowieniami umowy łączącej strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest nietrafny. Jedynie na marginesie wskazać należy, że formułując zarzuty odwołujące się do treści poszczególnych zapisów regulaminu Sądu Arbitrażowego, skarżący nie załączył do skargi jego tekstu. Jednakże ponieważ treść relewantnych postanowień regulaminu została przytoczona w skardze, zaś przeciwnik skarżącego nie zakwestionował ich treści, Sąd Apelacyjny przyjął, że ich brzmienie zostało przyznane (art. 230 k.p.c.). Natomiast oceniając zarzut co do meritum, wskazać należy, że jego uzasadnienie nie pozostaje w związku z treścią art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c., który jako podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego przewiduje niezachowanie wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony. Tymczasem skarżący nie podnosi takich twierdzeń. Natomiast powołując się na treść § 6 ust. 1 i 4 regulaminu Sądu Arbitrażowego przy KIG w brzmieniu „Zespół Orzekający rozstrzyga spór według prawa, które strony zgodnie wskazały. W braku takiego wskazania stosuje się prawo, które pozostaje w najściślejszym związku z rozpatrywanym stosunkiem prawnym.” oraz „W każdym przypadku Zespół Orzekający bierze pod uwagę postanowienia umowy łączącej strony oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego.”

skarżący zarzucił, że wydając wyrok Sąd Arbitrażowy powinien oprzeć go na powołanej przez strony podstawie prawnej oraz postanowieniach łączących strony umów.

Tymczasem - zdaniem skarżącego - w uzasadnieniu wyroku wprowadzie powołano art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., jednakże sąd polubowny dokonał całkowicie błędnej wykładni tego przepisu uznając, że rabat potransakcyjny oraz rabat potransakcyjny logistyczny nie miały charakteru niedozwolonych opłat. W rzeczywistości więc skarżący nie zarzuca niezachowania wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, lecz polemizuje z wydanym przez ten sąd rozstrzygnięciem. Jednakże skarżący nie dostrzega, że postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sporu między stronami, lecz ma na celu wyłącznie zweryfikowanie twierdzeń skarżącego o wystąpieniu przytoczonych w skardze podstaw przewidzianych w art. 1206 § 1 k.p.c. oraz ocenę, czy nie zachodzi któraś z przesłanek przewidzianych w art. 1206 § 2 k.p.c., bez względu na to, czy skarżący ją powołał (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2016 r., sygn. akt I CSK 592/15, LEX nr 2136912).

Jedynie ubocznie wskazać należy, że gdyby odnieść zarzut skarżącego do innej podstawy skargi, wymienionej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., to również skarga ta nie zasługiwałaby na uwzględnienie. Przedmiotowy wyrok sądu polubownego nie jest bowiem sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP. „Klauzula porządku publicznego”, jak każda klauzula generalna, jest niedookreślona, co pozostawia sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie dużą dyskrejonalność. Niemniej na jej podstawie kontrola elementów składających się na orzeczenie sądu polubownego nie może przybierać rozmiarów właściwych dla kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia. Zakaz kontroli merytorycznej orzeczenia związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 312/11, LEX nr 1163190).

W orzecznictwie wskazuje się, że naruszenie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku, którego przestrzeganie - co do zasady - nakazuje art. 1194 § 1 k.p.c., uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu jedynie wtedy, gdy łączy się z pogwałceniem podstawowych zasad porządku prawnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., sygn. akt I CSK 53/09, LEX nr 527154). W takim właśnie zakresie ingerencji sądu powszechnego w orzeczenie sądu polubownego wyraża się podstawowa różnica pomiędzy postępowaniem wszczętym na skutek apelacji, a postępowaniem wszczętym na skutek skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Tymczasem przedmiotowa skarga usiłuje zacierać tę ustawową różnicę i wykracza poza dozwolone ramy. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 września 2009 r. (sygn. akt I CSK 53/09, LEX nr 527154), wyrok sądu arbitrażowego ulega uchyleniu tylko wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku. Tymczasem skutki zaskarżonego wyroku nie kolidują z żadną z norm zaliczanych do podstawowych zasad porządku prawnego.

Po trzecie - skarżący zarzucił niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego oraz niezachowanie wymagań co do składu sądu polubownego (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.) poprzez niezastosowanie się do treści § 22 ust. 1 regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2015 r., a przez to wydanie wyroku przez Sąd Arbitrażowy w sytuacji, gdy okoliczności sprawy budziły uzasadnione wątpliwości co do bezstronności arbitrów, co jest sprzeczne klauzulą porządku publicznego gwarantującą prawo obywatela do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest nietrafny. Powołując się na treść § 22 ust. 1 regulaminu Sądu Arbitrażowego przy KIG, którego brzmienie nie zostało nawet przytoczone w skardze, skarżący twierdził, że okoliczności sprawy budziły uzasadnione wątpliwości co do bezstronności arbitrów. Poglądu tego nie można podzielić. W toku postępowania arbitrażowego skarżący złożył wniosek o wyłączenie dwojga arbitrów, zaś jego wnioski w tym zakresie zostały oddalone postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 r. przez Radę Arbitrażową Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie. W uzasadnieniu postanowienia podane zostały

przyczyny uzasadniające nieuwzględnienie obu wniosków, zaś Sąd Apelacyjny podziela tę ocenę. W tej sytuacji nie można więc skutecznie zarzucić niezachowanie wymagań co do składu sądu polubownego.

Po czwarte - skarżący zarzucił niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), poprzez niezastosowanie się do przepisów § 22 ust. 7 regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2015 r., poprzez wydanie jednego postanowienia dotyczącego wyłączenia dwóch arbitrów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest nietrafny. Powołując się na treść § 22 ust. 7 regulaminu Sądu Arbitrażowego przy KIG, w brzmieniu „Jeżeli wniosek o wyłączenie dotyczy więcej niż jednego arbitra, Rada Arbitrażowa wdaje odrębne postanowienie w odniesieniu do każdego arbitra.” skarżący zarzucił, że rozpoznając jego wniosek o wyłączenie dwojga arbitrów Rada Arbitrażowa Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie wydała tylko jedno postanowienie. Pomimo, że tak rzeczywiście się stało, zarzut skarżącego nie może odnieść skutku, albowiem powyższe uchybienie nie stanowiło naruszenia podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym. Celem powołanego zapisu regulaminu jest spowodowanie, aby wniosek o wyłączenie każdego z arbitrów rozpoznawany był indywidualnie, a nie zbiorczo. Tymczasem postanowienie z dnia 16 listopada 2015 r. spełnia to kryterium, albowiem zawiera dwa osobne rozstrzygnięcia co do każdego z arbitrów, a także osobne części uzasadnienia dotyczące każdego z nich.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 oraz § 2 pkt 2 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.